

# PRO8L3M, Monza

pushin' to the limit, pushin' to the limit  
pushin' to the limit, pushin' to the limit  
pushin' to the limit, pushin' to the limit

wale w szybę  
w stacyjkę wbijam śrubak  
pale szybciej  
nutę odpalam jak w klubach  
daje w pizdę  
sprzęgło płonie jak dykta  
mknę jak  
na A1 spycham na poboczne swifta  
tylko winkle  
jebac jazdę po prostej  
znów urywam linkę  
od ręcznego na kostce

opony dymią jak blanty  
ona czeka jzu na miejscu  
w torebce na drogę ma fanty  
story wrzucimy na facebook  
w aucie twoje płyty  
ja z nich wale nie słucham  
nie zatrzymuje nigdy  
ona szybę zamyka na bucha

dobra, kłamie kurwa  
przecież musze stanąć po wachę  
lecz nie gaszę  
nawet twoja ona przekręca nam blachę  
ide bokiem  
wolno ssąc w turbinę

cisnę nie po flotę tylko po adrenalinę

mijamy motel – jebac to skimamy w aucie  
rano odpalam gablotę, przekręcając śrubak bardziej

więcej, więcej  
zawsze chciałem mieć więcej  
jeszcze, jeszcze  
zawsze chciałem m5 mieć  
500, 600 dni które straciłem  
pienie - w piekle będę smażył się za chwilę  
więcej, więcej  
zawsze chciałem mieć więcej  
jeszcze, jeszcze  
zawsze chciałem m5 mieć  
500, 600 dni które straciłem  
pienie - w piekle będę smażył się za chwilę

dobra kochanie trzeba wstawać nie ma czasu  
za frajero jem śniadanie  
mordo nie pogub kołpaków

gamoń, gamoń chce się łapać  
mierze się tylko z lepszymi  
wóz musi latać, a ja przekraczam jzu finisz  
olej znika  
musi dymić  
zatrę, wrzucam drugi silnik  
moja panna puszcza streaming  
twoja sztuka lubi feeling  
dyfer zwiaja

robię kur\* mać porsche  
życie mija  
moje, sam je zakończę  
mordo, tempo, tempo  
ruchy kur\* zagęszczam  
ona zawsze ze mna  
chce bajerę, to może jechać

dziura na środku zakrętu  
wypada mi złota plomba  
patrzę a we wsteku ruchoma dyskoteka na bombach  
barykadują drogę  
my wchodzimy w to jak w karton  
razem milion złotych wygraliśmy przed walką  
jeśli umrzemy dziś razem  
co naprawdę sie stanie  
jeśli pojedziemy dalej  
to mam gruby plan kochanie

więcej, więcej  
zawsze chciałem mieć więcej  
jeszcze, jeszcze  
zawsze chciałem mieć  
500, 600 dni które straciłem  
pienie - w piekle będę smażył się za chwilę